

Jachty
wypływają
na
morze

PRZEGŁĄD SPORTOWY

ORGAN GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Nr 77 (1201)

Warszawa, piątek 29 czerwca 1956 r.

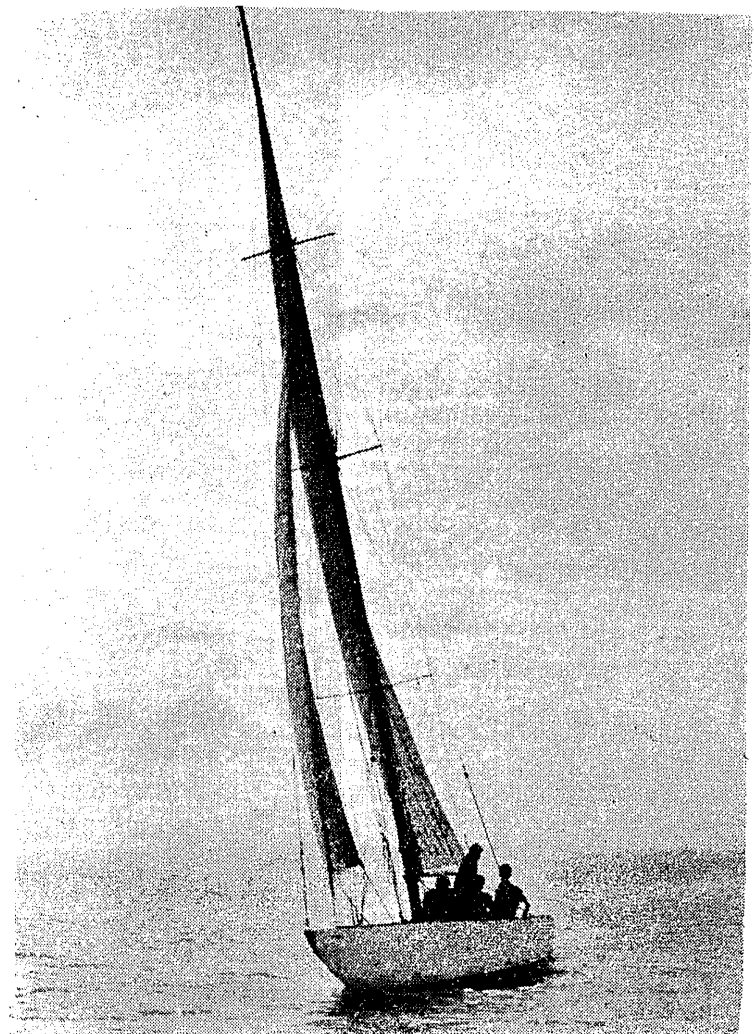
Cena 50 gr.

Z Rzeszowa do Gdyni... Wyciąg Dookoła Polski

USTALONO już termin i trasę wyciągu Dookoła Polski. Wyciąg rozpocznie się w dniu 8 września w Rzeszowie i zakończy 16 września w Gdyni. Trasa podzielona na 8 etapów przedstawia się następująco:

I — Rzeszów — Kraków (192 km)	V — Złotonia Góra — Poznań (138 km)
II — Kraków — Opole (132 km)	VI — Poznań — Bydgoszcz (134 km)
III — Opole — Jelenia Góra (207 km)	VII — Bydgoszcz — Toruń (58 km na trasie)
IV — Jelenia Góra — Zielona Góra (163 km)	VIII — Toruń — Gdynia (164 km)

W Poznaniu nastąpi jednodniowy odpoczynek. Łączna długość trasy wynosi 1.232 km. Projekt regulaminu przewiduje m. in. interesującą innowację, mianowicie kolarz, który będzie miał defekt gumy — może otrzymać osumione kółko lub cały rower. W wyciągu spodziewany jest udział kolarzy jugosłowiańskich, węgierskich oraz zawodników NRD.



Jacht Pionier z gdańskiego LPZ na Zalewle Wiślanym

Fot. A. Martyniuk

Chromik wygrywa w Brukseli 1500 m — 3:47,8

BRUKSELA. 27.6 (tel. wł.). Start „jednynka” polskiego w międzynarodowych zawodach w Brukseli, rozegranych przy świetle elektrycznym, zakończył się pełnym jego sukcesem. Bieg na 1500 m, w którym startował Jerzy Chromik, uznany został zgodnie przez wszystkich komentatorów za najlepszą konkurencję dnia. Chromik wystartował wraz z 11 rywalami. Do 400 m cała stawka biegła razem, ale już na drugim okrążeniu Polak wybił sobie przewagę kilku metrów, stał ją powiększając. Na mecie wypadł niezagrożony, wyprzedzając drugiego — mistrza olimpijskiego Luksemburczyka Barthela o ok. 18 m. Chromik uzyskał 3:47,8 i skończył bieg zupełnie świeży. Następne miejsca zajęli Barthel — 3:50,9; 3. Baleux, Belg. — 3:51,4; 4. Langenus, Belg. — 3:53,4; 5. Hartmann, NRP — 3:53,6.

Dużą niespodzianką było dalekie miejsce znanego biegacza niemieckiego — Schadego w biegu na 3000 m. Schade jest obecnie w bardzo słabej formie i zajął dopiero czwarte miejsce, pozwalając się wyprzedzić trójce Belgów. Zwyciężył Herman — 14:21,6 przed Purnanem (Belg.) — 14:25,2; Lemayre (Belg.) — 14:28,8; Schade (NRP) — 14:43,8.

Sidło wyjechał do Mediolanu

Nasz najlepszy oszczepnik, do niedawna posiadacz rekordu Europy — Janusz Sidło, rozpocznie międzynarodowy sezon startów międzynarodowych zawodach w Mediolanie. Sidło wraz z trenerem Szelestem wyjechał w Paryż, a następnie uda się samolotem do Mediolanu.



Sekretarz działu wycenowania fizycznego czechosłowackiej CRZZ Vladimir Hermansky wręcza plakietkę Szneiderowi za zajęcie drugiego miejsca w międzynarodowym turnieju zapasniczym w wadze koguciej. Zwycięzcą Wyrupaję (ZSRR), a trzeci był Fischer (NRD)

Zieliński trzeci w Helsinkach

HELSINKI. 28.6 (tel. wł.). W drodze rozpoczęcia się w Helsinkach mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów. W ciągu środę i czwartku odbyły się biegi w trzech wadach: koguciej, piórkowej i lekkiej. Wszystkie złote medale zdobyli reprezentanci ZSRR w kategoriach wagi: Stogow, Czizmiszkian i Kostylew. Ten ostatni ustanowił w rwanie rekord świata wynikiem 125 kg. (Dawny rekord należał również do Kostylewa — 122,5 kg).

Janowski w kogucie zajął szóste miejsce. Zawłodził w lekkiej Czeputkowski, który na 9 podejść spalił aż 6 razy czyniąc wynikiem 125 kg. W piórkowej, który pobili dwa rekordy Polski: w wyciskaniu — 97,5 kg i w trójboju — 325 kg. Nadto Zieliński wyrównał rekord Polski w rwanie, Polak uplasował się na trzecim miejscu, przy czym jego wynik w trójboju odpowiadał minimum na czwarte kółko olimpijskie.

Janowski w kogucie zajął szóste miejsce. Zawłodził w lekkiej Czeputkowski, który na 9 podejść spalił aż 6 razy czyniąc wynikiem 125 kg. W piórkowej, który pobili dwa rekordy Polski: w wyciskaniu — 97,5 kg i w trójboju — 325 kg. Nadto Zieliński wyrównał rekord Polski w rwanie, Polak uplasował się na trzecim miejscu, przy czym jego wynik w trójboju odpowiadał minimum na czwarte kółko olimpijskie.

Janowski w kogucie zajął szóste miejsce. Zawłodził w lekkiej Czeputkowski, który na 9 podejść spalił aż 6 razy czyniąc wynikiem 125 kg. W piórkowej, który pobili dwa rekordy Polski: w wyciskaniu — 97,5 kg i w trójboju — 325 kg. Nadto Zieliński wyrównał rekord Polski w rwanie, Polak uplasował się na trzecim miejscu, przy czym jego wynik w trójboju odpowiadał minimum na czwarte kółko olimpijskie.

Janowski w kogucie zajął szóste miejsce. Zawłodził w lekkiej Czeputkowski, który na 9 podejść spalił aż 6 razy czyniąc wynikiem 125 kg. W piórkowej, który pobili dwa rekordy Polski: w wyciskaniu — 97,5 kg i w trójboju — 325 kg. Nadto Zieliński wyrównał rekord Polski w rwanie, Polak uplasował się na trzecim miejscu, przy czym jego wynik w trójboju odpowiadał minimum na czwarte kółko olimpijskie.

Dokończenie na str. 3

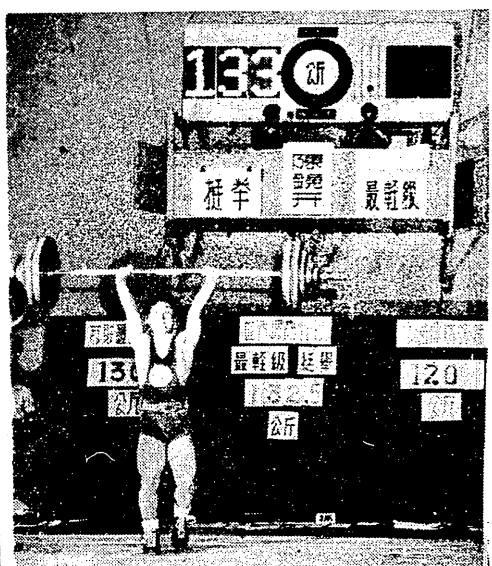
Kolarze 6 państw w wyciągu Dookoła Austrii

W sobotę o godz. 8.30 wyciągu Dookoła Austrii. Wyciąg rozpocznie się w dniu 8 września w Rzeszowie i zakończy 16 września w Gdyni. Trasa podzielona na 8 etapów przedstawia się następująco:

Wyciąg rozpocznie się w dniu 8 września w Rzeszowie i zakończy 16 września w Gdyni. Trasa podzielona na 8 etapów przedstawia się następująco:

Rekord Polski w pływaniu

STALINGRAD. 28.6 (tel. wł.). Podczas Spartakiady ZSRR w Zabrzu, startująca poza konkursem Gellnerówna ustanowiła nowy rekord Polski na 100 m grzbietowym wynikiem 1:15,2. Rekord padł na krótkim basenie w Zabrzu o długości 25 m.



Czen Czing-ka, jako pierwszy chiński sztangista ustanowił rekord świata uzyskując w wadze koguciej 133 kg w rwanie. Poprzedni rekord wynosił 132,5 kg i należał do Amerykanina Vlaci

Fot. Rainhua

Na torze w Henley

Kocierka broni „Diamentowych wiosel” najcenniejszego trofeum wioślarskiego Po zawodach w Anglii — start w Szwajcarii



Teodor Kocierka startował w Poznaniu nie tylko na jedynce ale także wspólnie z Boninem na dwójce podwójnej. Tak więc nasz najlepszy wioślarz nawiązuje do tradycji Vereya, który w dwójkach stanowił osadę z mgr. Ustupskim

Fot. CAF

W przyszłym tygodniu rozpoczynają się w Henley pod Londynem tradycyjne regaty wioślarskie, w których mistrz Europy, nasz olimpijczyk Nr. 1 Teodor Kocierka — będzie bronił zdobytych w ubiegłym roku w jedynkach słynnych Diamentów Sculls, jednej z najcenniejszych nagród wioślarskich świata. Kocierka ma wyjechać do Anglii przez Kopenhagę w piątek rano, a w sobotę powinien do niego dołączyć trener Kobylński. Popularnego „Toja” spotkamy właśnie w GKKE, gdzie zalawia formalności wyjazdowe.

— „Polanania wiosel”, panie Toju, witamy go stereotypowym (dla wioślarzy) życzeniem. — Dziękuję, odpowiada Kocierka i następnie na pytanie o swej formie mówi nam: — Wydało mi się że jestem w dobrej formie. Bardzo jestem zadowolony z mojego biegu w dwójkach podwójnych podczas międzynarodowych regat w Poznaniu. Rada Trenerów nie chciała mnie wystawić w tej konkurencji i do startu nie dopuściła. Bieg ten chciałem potraktować jako sprawdzian formy, w jedynkach bowiem nie natrafiłem na zagranicznych, silnych przeciwników.

Nie liczyłem na zwycięstwo w Węgrami, a raczej tylko na wygraną z reprezentacją dwójki AZS Poznań. Węgrzy bowiem to silna osada, która wygrała w 1952 roku ze sztywnym medalistą z Helsinek — osadą ZSRR. Czesi też są dobrzy w tej konkurencji, a my z Boninem dopiero trzy razy siedzieliśmy wspólnie na łodzi. Bardzo też cieszy mnie zwycięstwo, ale jeszcze więcej wynik samego sprawdzianu. Okazało się, że dobrze jest nie tylko z formą fizyczną, ale i z samopoczuciem. A to bardzo ważne. Aby wygrać nie wystarczy bowiem osiągnąć dobrą formę, ale trzeba pokonać przeciwnika. W biegu dwójki na 200 m przed meciem, gdy o pół łodzi prowadziliśmy przed Węgrami, najeżdżaliśmy na bój i z punktu naszego osada spadała na drugą pozycję o 3/4 łodzi za przeciwnikami. Wtedy na tym ostatnim odcinku dałem ze siebie wszystko i... wygraliśmy o pół długości łodzi.

— Czy zna pan już swoich przyszłych przeciwników w Henley? — zadajemy dalsze pytanie. — Nieestety, tylko na tyle, co napisaliśmy w Przeglądzie. Przypuszczam, że w tym roku obsada będzie silniejsza, ale raczej słabsza niż w ubiegłym sezonie.

Zauważ, że jak podaje prasa, nie spokojnie się z Tiukalowiec, z którym bardzo bym chciał zmierzyć swe siły przed mistrzostwami Europy. Dlatego chętnie wzięliśmy udział w regatach, jakie zostaną rozegrane w ramach Spartakiady ZSRR.

A jak ze sprzętem? Na jakiej będziecie pan startować łodzi? — Znow jak i poprzednio na nowym skiffie zamówionym u Simsa. O łódź jestem spokojny. Sims już będzie dbał o mnie. W ubiegłym roku zrobiłem mu dobrą reklamę. Po wygranej biegu z Foxem, kiedy jechał on na sprężynie amerykańskim pokrywającym plastikiem, sławny producent trumfował: „Anglik startował na nowoczesnej zagranicznej łodzi, a Polak wybrał angielską i zwyciężył!” — głosił on wszystkim.

— A więc do zobaczenia po powrocie z Henley — żegnamy słynnego wioślarza. — Co to, to jeszcze nie tak szybko. Prosto z Anglii około 9-tego lipca wyruszę do Lucerny (Szwajcaria), gdzie 15-go odbędą się międzynarodowe regaty i gdzie ma również zaplanowany swój start dwójka wrocławska AZS. Do Polski powrócę więc dopiero w drugiej połowie lipca.

Mal.

Doskonały wynik NIELSENA w biegu na 1500 m

KOPENHAGA. 28.6. W czwartek wieczorem na międzynarodowym stadionie lekkoatletycznym w Kopenhadze, Duńczyk Nielsen wygrał 1500 m w doskonałym czasie — 3:44,2. Dwa następnymi miejscami zajęli Węgrzy Roszvolgyi — 3:44,8 i Tabori — 3:46,1.

150 kólek olimpijskich zdobyli sportowcy SKS w Łodzi



Fragment biegu na 500 m dziewcząt podczas III Ogólnopolskiej Spartakiady SKS, która odbyła się na stadionie Włóknałarza w Łodzi. Bieg ten wygrała 16-letnia uczennica z Białegostoku — Nikola

Fot. CAF

Piłkarze Aleksandrii w Warszawie

W czwartek wieczorem przybyła do Warszawy ekipa piłkarzy Aleksandrii. W skład zespołu Aleksandrii wchodzi 17 zawodników i 3 osoby kierownicze, w tym 1 sędzia. Kilku graczy jest w Polsce już po raz drugi. W ub. roku grali oni na turnieju festiwalowym w barwach Kalru. Drugina Aleksandrii rozegra w

Łódź 28.6 (tel. wł.). W czwartek zakończyła się w Łodzi III Spartakiada Szkolnych i Sportowców, w której startowało ponad 2.500 uczniów z 150 szkół. W zawodach wzięło udział 150 kólek olimpijskich. Wśród nich zdobyli 150 kólek olimpijskich sportowcy SKS w Łodzi.

Wyniki III Spartakiady napawała otuchą na przyszłość. Nie znaczy to jednak, że to była zwycięska przypisana sukcesowi. W rzeczywistości w szkołach, gdzie zawodnicy zajmujący czołowe miejsca wywodzą się z obozów, większość z Zrzeszeń Sportowych, w których trenują często do wielu lat.

